

SAMORZĄD MIEJSKI



Miesięcznik Związku Miast Polskich

Nr 3 (173) MARZEC 2011
ISSN 1730-5187



Rozwiane złudzenia

XXXII Zgromadzenie Ogólne ZMP

W NUMERZE

ZE ZWIĄZKU

V Podczas XXXII Zgromadzenia Ogólnego Związku powołano nowy Zarząd oraz Komisję Rewizyjną na VI kadencję. Nowo wybrany Zarząd niemal natychmiast odbył pierwsze posiedzenie i podjął pierwsze decyzje.

VI Nie ma zgody na nowe ogórne ograniczenie deficytu finansów JST – mówili samorządowcy reprezentujący stronę samorządową Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu podczas konferencji prasowej „Finanse samorządów a redukcja deficytu finansów publicznych” zorganizowanej w Centrum Prasowym PAP w Warszawie 9 marca 2011 r.

KRONIKA KRAJOWA

VIII Podczas ostatniego posiedzenia Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego samorządowcy po raz kolejny wyrazili niezadowolenie ze sposobu działania Ministra Finansów. Podkreślili, że ograniczenie deficytu, jak i limitu wydatków w JST oznacza wprost obcięcie inwestycji.

XIV W dniach 8, 9, 16 oraz 17 lutego 2011 r. Związek Miast Polskich zorganizował konwersatoria pt. „Jak prezydent/burmistrz może wykorzystać SAS w swoim mieście”. Odbyły się one w czterech miastach: Poznaniu, Warszawie, Wrocławiu i Krakowie.

PROJEKT NORWESKI

XI Zbudowanie profesjonalnego Systemu Analiz Samorządowych, wdrożenie wymiany doświadczeń pomiędzy JST, identyfikacja i upowszechnienie dobrych praktyk zarządzania, szkolenia, wspólna platforma komunikacji, a także zapoznanie licznej grupy przedstawicieli administracji lokalnej w Polsce z rozwiązaniami stosowanymi przez norweskie JST to główne efekty czteroletniego projektu „Budowanie potencjału instytucjonalnego samorządów dla lepszego dostarczania usług publicznych”.

KRONIKA ZAGRANICZNA

XV Ponad 70 przedstawicieli samorządów uczestniczyło w seminarium informacyjnym na temat możliwości finansowania współpracy partnerskiej. Spotkanie, które odbyło się 11 marca br. w Poznaniu, zorganizował Związek Miast Polskich we współpracy z Punktem Kontaktowym Europa dla Obywateli.

Na okładce: Obrady XXXII Zgromadzenia Ogólnego ZMP, Poznań, 3-4 marca 2011 r.
Fot. E. Parchimowicz

XXXII Zgromadzenie Ogólne ZMP

Rozwiane złudzenia

Żądaniem przywrócenia w ustawie o dochodach JST zapisów gwarantujących rekompensowanie ubytków w dochodach własnych, spowodowanych przez ustawy i rozporządzenia, zakończyło się XXXII Zgromadzenie Ogólne Związku Miast Polskich, które 3 i 4 marca 2011 r. obradowało w Poznaniu. Jednocześnie prezydenci i burmistrzowie kategorycznie domagają się zrekompensowania ubytków w dochodach własnych JST, spowodowanych zmianami w ustawach, które nastąpiły po 2004 roku.

Tegoroczne Zgromadzenie Ogólne Związku miało z jednej strony typowy, a z drugiej strony jednak niecodzienny przebieg i charakter. Typowe było to, że przedstawiciele miast znaczną część swego corocznego spotkania poświęcili kwestiom finansowym. Niecodzienny przebieg wynikał z kalendarza. Podczas poznańskiego spotkania zostały wybrane władze Związku na nową kadencję. Zgromadzenie Ogólne zadecydowało, że prezesem ZMP na kolejne cztery lata pozostanie prezydent Poznania, Ryszard Grobelny. Wybrało też 24-osobowy Zarząd oraz pięcioro członków nowej Komisji Rewizyjnej (skład nowych organów ZMP publikujemy na kolejnych stronach „SM”).

W ferworze bieżących problemów i czynności statutowych nie zapomniano o tym, że Związek w styczniu tego roku obchodził XX-lecie swojej restrykcji. W związku z tym do Poznania, obok całkiem współczesnych delegatów z miast, przyjechały także osoby w przeszłości zaangażowane w działalność Związku – członkowie Zarządów, komisji problemowych, eksperci.

Program na VI kadencję

Od lat nie ulega skróceniu lista problemów, które stoją przed Związkiem Miast Polskich. Więk-

szość z problemów na VI kadencję wynika ze skali potrzeb rozwojowych i modernizacyjnych, które znacznie przekraczają obecne możliwości budżetów miast. W „Założeniach programu działania Związku” na obecną kadencję jako podstawowa kwestia do rozwiązania wymieniona jest rewitalizacja stale poszerzających się połaci miast, które są „zużyte” i wymagają przezwyciężenia kryzysu społeczno-gospodarczo-środowiskowego, jakim są dotknięte. Według wyników badania przeprowadzonego ostatnio przez Instytut Rozwoju Miast konieczność rewitalizacji dotyczy już 22% zainwestowanych obszarów miast. Ponad połowę z terenów znajdujących się w kryzysie stanowią stare dzielnice śródmiejskie (51,8%), a 1/5 – tereny poprzemysłowe (20,0%). Poważną częścią są również tereny pokolejowe (12,5%) i powojenne (3,3%), a także blokowiska (12,4%). Niestety, wyzwaniem jest tutaj nie tylko brak środków, lecz także niezbędnych rozwiązań prawnych, które zmniejszyłyby inne bariery utrudniające dziś działania rewitalizacyjne.

Drugim problemem o zasadniczym znaczeniu jest rozwój przestrzenny miast. Polityka przestrzenna władz lokalnych została w znacznym stopniu unicestwiona i choć dyskusje na temat naprawy tego stanu rzeczy były już dość zaawan-



Do Poznania przyjechali zarówno obecni delegaci do Związku, jak i osoby w przeszłości działające i współpracujące z ZMP.
Fot. E. Parchimowicz



Delegaci do Związku wybrali prezesa oraz nowy Zarząd ZMP.

Fot. E. Parchimowicz

sowane, wszystko wskazuje na to, że w obecnej kadencji parlamentu nowych rozwiązań w systemie planowania przestrzennego nie będzie.

Dwa kolejne palące problemy polskich miast to lokalna polityka mieszkaniowa oraz brak środków finansowych i przepisów prawnych na koordynację różnych rodzajów transportu w miastach, będących w gestii różnych podmiotów, zarówno publicznych, jak i prywatnych.

Odrebnym tematem, od lat podnoszonym przez Związek Miast Polskich, jest kwestia zarządzania drogami, czyli na obszarach miejskich – ulicami. Tworzą one spójny, jednolity układ komunikacyjny, ale – poza miastami na prawach powiatu – mają zwykle czterech gospodarzy (miasto, powiat, województwo, GDDKiA). Gospodarzem dróg w granicach miasta powinien być burmistrz, co od lat potwierdzane jest w rozmowach z przedstawicielami rządu i Sejmu, ale – jak dotąd – nic konkretnego z tego nie wynika. Także zarządzanie ruchem na drogach miejskich, które stanowią jednolity system ulic, powinno należeć do burmistrza.

Aby bardziej skutecznie się z tymi wyzwaniami zmierzyć, miasta – zdaniem Związku – potrzebują wsparcia w postaci niezbędnych rozwiązań prawnych oraz zwiększenia wydajności systemów finansowania.

Zdecydowanie największym problemem, jaki staje dziś przed miastami, jest pogarszająca się sytuacja finansowa.

Deficyt był do przewidzenia

Obecnie w kwestii finansów dyskusja toczy się głównie wokół dwóch aspektów: poziomu zadłużenia JST i ich deficytu. Istnieje konieczność zarówno ograniczenia poziomu deficytu całego sektora finansów publicznych, jak i poziomu zadłużenia sektora finansów publicznych, którego miasta, gminy, powiaty i województwa są częścią.

– My jako samorządowcy te wyzwania w dużym stopniu rozumiemy, natomiast w debacie zwracamy uwagę, że szybkie ograniczenie zadłużenia i deficytu poprzez całkowitą lub znaczną redukcję wydatków inwestycyjnych jest niemożliwe, ponieważ część umów inwestycyjnych jest już zawarta i nie można ich zerwać – mówił prezes Związku, **Ryszard Grobelny**. – Nawet, gdyby ktoś bardzo chciał nas zmusić do tego, będzie musiał ponieść koszty zerwania umowy. Ponadto jest to przedsięwzięcie ryzykowne z punktu widzenia rozwoju zarówno lokalnego, jak i całego kraju. Muszę jednak powiedzieć, że te argumenty trafiają do przedstawicieli Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, słabiej do Ministerstwa Finansów.

Co warto podkreślić, wzrost zadłużenia i wzrost deficytu, który wystąpił w ostatnich dwóch latach w samorządach, był przede wszystkim wynikiem spadku wydajności dochodów z PIT-u. Ten spadek wydajności nie wynikał z koniunktury gospodarczej, ale z decyzji parlamentu podjętej w 2007 roku. Było wiadomo, że skutki tej decyzji będą widoczne w 2009 roku, a maksymalnie w 2010 i 2011 roku.

– Od trzech lat wnioskowaliśmy o to, żeby się tą sprawą zająć – mówił R. Grobelny. – Udało się nawet w pewnym momencie powołać zespół strategiczny do dyskusji o finansach, który spotkał się – o ile dobrze pamiętam – dwa razy. Tak naprawdę jednak potrzebna dyskusja w tym zespole nigdy się nie odbyła.

Obecnie deficyt JST to tak naprawdę ok. 13% deficytu całego sektora finansów publicznych, a więc mniej więcej 1/8 deficytu przypada na samorządy. W związku z tym przedstawiciele miast protestują przeciwko twierdzeniu, że to samorząd terytorialny jest w dużym stopniu odpowiedzialny za dług publiczny czy deficyt. Samorządy polskie są jednymi z najmniej zadłużonych w Europie i ich deficyt jest jednym z najniższych wśród samo-

rządów europejskich. Jeśli więc jesteśmy w wyjątkowej sytuacji, to raczej w tym pozytywnym znaczeniu. Główny wzrost deficytu w Polsce nie wynikał ani ze wzrostu deficytu sektora samorządowego, ani nawet wzrostu deficytu państwa, tylko z pozostałych elementów sektora finansów publicznych, poza budżetem państwa i budżetami JST. Tam należałoby szukać największych oszczędności.

Lęk przed katastrofą

Podejmowane przez rząd próby ograniczenia deficytu wszystkich JST niezwykle niepokoją środowisko samorządów.

– Obawiam się, że za chwilę nasza najważniejsza siła – umiejętność kreowania dobrego wizerunku naszych miast dla naszych wyborców poprzez realizowane inwestycje, tworzenie nowych wartości – zostanie zniweczona – mówił podczas Zgromadzenia Ogólnego w Poznaniu prezydent Torunia **Michał Zaleski**. – W mojej ocenie nie do zaakceptowania jest wydane przez ministra finansów rozporządzenie z 23 grudnia 2010 r. w sprawie szczegółowego sposobu klasyfikacji tytułów dłużnych. Moim zdaniem jest ono niezgodne z art. 2 Konstytucji, a także zostało wydane z przekroczeniem upoważnienia wynikającego z art. 72 ustawy o finansach publicznych. Ale przede wszystkim prowadzi do zahamowania rozwoju JST. Rozszerza katalog tytułów dłużnych, m.in. na partnerstwo publiczno-prywatne, ale co gorsza także i na te zobowiązania, które już zostały podjęte, a termin zapłaty jest dłuższy niż rok. To spowoduje za chwilę katastrofę w postaci przekroczenia przez część samorządów granicy, póki co obowiązującej do 2014 roku, 60% zadłużenia w stosunku do dochodów.

Prezydent Torunia podniósł kolejny problem, który decyzją rządu dotknął polskie miasta: kwestię podatku VAT.

– Wszyscy odczuwamy 1% wskaźnik wzrostu VAT, ale są sfery, które my realizujemy w miastach, jak np. rewitalizacja zabytków, prace konserwatorskie, gdzie to nie jest 1%, ale od 16 do 20% wzrostu – mówił. – Tam, gdzie zadania są rozpoczęte, gdzie umowy są podpisane, wykonawcy nie decydują się na pokrycie tego ryzyka w umowie; wolą się wycofać i zapłacić 10% kary za realizację często wielomilionowej umowy realizowanej nierzadko ze środków unijnych. Nie chcą płacić dodatkowo 16 czy 23% VAT.

Wzrost zadań bez środków

Pogarszający się w ostatnich latach stan finansów miast jest tylko w niewielkiej części

dokończenie na str. IV

dokończenie ze str. III

wynikiem słabszej koniunktury gospodarczej. Wynika on ze zmian ustawowych, które się wciąż kumulują. Samorządom przybyło zadań, w większości drobnych, jednak jest ich całe mnóstwo.

Jest to np. cały pakiet spraw związanych ze stawkami podatków od nieruchomości w odniesieniu do zakładów opieki zdrowotnej, ustawą żłobkową, z obniżeniem wieku obowiązku szkolnego, podwyższeniem standardu wyposażenia sal lekcyjnych, ze zmianami organizacyjnymi w powiatowych urzędach pracy, ze zmianami w funkcjonowaniu transportu publicznego, zmianami prowadzenia ewidencji i rejestru działalności gospodarczej, kontroli kierowców i ośrodków szkolenia kierowców. Wcześniej miasta dotknęło obniżenie progów podatkowych PIT, wprowadzenie ulgi prorodzinnej, wprowadzenie zasady jednego okienka w postępowaniu rejestrowym, likwi-

westycyjne, a więc zaprzestać pościgu za rozwojem cywilizacyjnym pozostałej części Europy – mówił prezydent Torunia. – W tej sytuacji kredyty, pożyczki, wykupy wierzytelności, umowy PPP są niezbędne dla rozwoju naszych miast. Ograniczenie możliwości ich wykorzystania spowoduje konieczność drastycznego cięcia wydatków inwestycyjnych i brak możliwości wykorzystania funduszy unijnych.

Na straży konstytucji

Gościem Zgromadzenia Ogólnego była profesor Teresa Dębowska-Romanowska, była sędzia Trybunału Konstytucyjnego. W kontekście dyskusji nad ciągle umniejszanymi dochodami JST przywołała art. 167 ust. 4 Konstytucji RP, który nakłada obowiązek zmiany dochodów w przypadku zmiany zadań. Jeśli jednak zadania się nie zmieniły, to struktura dochodów powinna zostać niezmienną lub wyrównana.



Jednym z głównych tematów podjętych w trakcie spotkania były kwestie finansowe.
Fot. E. Parchimowicz

dacja opłat skarbowych od weksli. To zmiany, które obciążają samorządy dodatkowymi powinnościami bez jakiegokolwiek rekompensaty. A tymczasem przygotowywane są kolejne tego typu przepisy, np. zmiany w zakresie opieki nad dzieckiem, zagospodarowania odpadów komunalnych czy efektywności energetycznej.

W obecnych warunkach legislacyjnych ponad 80% dochodów JST przeznaczanych jest na finansowanie obligatoryjnych zadań bieżących. W średnich i dużych miastach samo utrzymanie oświaty poprzez niedobór subwencji generuje deficyt dużo wyższy niż 4% dochodu. Na samorządy nakładanych jest coraz więcej zadań powodujących brak możliwości wypracowania nadwyżki operacyjnej, będącej źródłem finansowania inwestycji.

– Żeby spełnić zapowiadany wymóg poziomu deficytu, miasta będą musiały w najbliższych latach znacznie obniżyć wydatki in-

– Jest jedna rzecz, której pan minister Rostowski nie chce lub nie jest w stanie zrozumieć: wszystkie te ubytki, np. związane z PIT, są wyliczalne w niesłychanie prosty sposób, a to oznacza, że występuje zjawisko, które ma charakter rażącego i ewidentnego naruszenia konstytucji – mówiła pani profesor. – Oczywiście, że samorząd terytorialny musi partycypować w polityce państwa i ponosić jej konsekwencje. Ale jeśli te konsekwencje korzystne dla obywateli są niekorzystne dla samorządu, to musi być pewien okres przejściowy na obliczenie ubytków. Najlepszym przykładem jest podatek dochodowy od osób fizycznych. Powinniśmy mieć rok następny, po roku, w którym wprowadzono zmiany, który pozwoliłby na obliczenie zmian we wpływach z całego podatku dochodowego. Ja nie mówię o tym, żeby samorząd nie podzielał losów państwa w zakresie polityki podatkowej, to jest zrozumiałe, ale musi je

podzielać w taki sposób, w jaki mówi o tym art. 167 ust. 4 konstytucji.

Druga rzecz, która zdaniem prof. Dębowskiej-Romanowskiej wymaga dosyć pilnego naprawienia, jest inny sposób myślenia o ustawach samorządowych. Istotą tych ustaw jest niezaklanie rzeczywistości powtarzaniem, że każde nowe zadanie wywołuje obowiązek zmiany w źródłach dochodów. To nic nie da.

– W Polsce gwarancje ustawowe nie działają i nie istnieją. Musimy sobie to powiedzieć wprost. Tylko gwarancje konstytucyjne dają poczucie stabilności, dlatego że za duże są presje w kierunku odwrotnym. Tak było, jest i tak będzie. Przepraszam, że rozwiewam złudzenia – mówiła.

Zdaniem gościa Zgromadzenia Ogólnego obowiązkiem ustawodawcy albo projektodawcy jest wpisanie mechanizmów, które te gwarancje wymuszają. Jest to obowiązek natury konstytucyjnej, rozwinięcie konstytucji, bez którego ona nie działa.

– Nie twierdzę, że samorząd terytorialny może być w państwie unitarnym oderwany od losów całego kraju. Chodzi tylko o ten wyliczalny okres przejściowy, który daje jasność i uczciwość w stosunkach pomiędzy władzami centralnymi i samorządem, a one są trzy razy ważniejsze niż jakkolwiek inna wartość.

Teresa Dębowska-Romanowska zaapelowała do osób współdziałających z prezydentem Bronisławem Komorowskim o wpisanie pewnych mechanizmów będącym wykonaniem art. 167 ust. 1 i 4 o zasadzie adekwatności. Wpisanie jedynie, że samodzielność samorządów podlega ochronie, to jej zdaniem za mało, gdyż sądy są słabym stronnikiem samorządów.

Obowiązki statutowe

W części poznańskiego spotkania poświęconej sprawom statutowym Zgromadzenie Ogólne Związku przyjęło sprawozdanie Zarządu z działalności w 2010 roku oraz w całej V kadencji, sprawozdanie z wykonania budżetu ZMP, a także budżet na kolejny rok. Dokonano także wyboru członków Kapituły Złotej Wstęgi – nagrody Związku Miast Polskich.

Prezes Związku Miast Polskich Ryszard Grobelny oraz Tomasz Kozdry, dyrektor sektora publicznego Microsoft, w obecności delegatów do Związku podpisali strategiczne porozumienie o współpracy dotyczące transferu nowoczesnych technologii informatycznych do Związku oraz do jego miast członkowskich.

EWA PARCHIMOWICZ

Odznaczenia Związku Miast Polskich

Podczas XXXII Zgromadzenia Ogólnego Związku Miast Polskich osobom szczególnie zasłużonym dla Związku zostały wręczone odznaczenia, a także ogłoszono laureata honorowej nagrody Związku – Złotej Wstęgi Miast Polskich.

Złota Wstęga Miast Polskich jest honorową nagrodą ZMP za wybitne zasługi dla samorządu terytorialnego, która jest przyznawana osobom fizycznym za umacnianie samorządów miast i gmin, za pogłębianie procesu decentralizacji oraz za wybitny wkład w rozwój miast. W 2011 roku nagrodę tę przyznano **prof. Jerzemu Buzkowi**, przewodniczącemu PE. Wcześniej odznaczenie Kapituła przyznała prof. Michałowi Kuleszy, współtwórcy polskiego samorządu i europosłowi dr. Janowi Olbrychtowi, b. wiceprezesa ZMP.

Honorowy Medal Związku Miast Polskich jest przyznawany osobom fizycznym i prawnym za wybitne zasługi dla rozwoju Związku Miast Polskich. Podczas Zgromadzenia Ogólnego ZMP w Poznaniu 3 marca 2011 r. medale otrzymali:

Iwona Szkopińska, b. burmistrz Wieruszowa (1998–2010), członek Zarządu ZMP (od 2001, skarbnik od 2003, w 2010 roku wiceprezes ZMP),

Kazimierz Pałasz, obecnie radny województwa wielkopolskiego, b. prezydent Konina



Na zdjęciu tegoroczni laureaci Honorowego Medalu ZMP oraz prezes Związku.

Fot. E. Parchimowicz

(1994–2010), wiceprezes ZMP od 2003 roku (wcześniej od 1999 roku członek Zarządu),

Jerzy Mikulski, b. burmistrz Wołomina (1994–1998, 2002–2010), obecnie radny powiatu wołomińskiego, wiceprzewodniczący Komisji Rewizyjnej ZMP od 2007 roku, inicjator i organizator ogólnopolskich konferencji na temat bezpieczeństwa,

Artur Hołubiczko, przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego ZMP (od 1999 roku), komendant Straży Miejskiej w Częstochowie.

(JP)

Zarząd ZMP i Komisja Rewizyjna ZMP (2011–2015)

Zarząd ZMP:

Ryszard GROBELNY, prezydent Poznania, prezes ZMP

Jacek MAJCHROWSKI, prezydent Krakowa, wiceprezes ZMP

Marek MIROS, burmistrz Gołdapi, wiceprezes ZMP

Krzysztof ŻUK, prezydent Lublina, wiceprezes ZMP

Bogdan BIENIEK, prezydent Mielca

Ryszard BREJZA, prezydent Inowrocławia

Jan BRONŚ, burmistrz Oleśnicy

Andrzej CZAPSKI, prezydent Białej Podlaskiej

Andrzej DZIUBA, prezydent Tychów

Arkadiusz GODLEWSKI, przewodniczący RM Katowic

Janusz GROMEK, prezydent Kołobrzegu

Piotr JEDLIŃSKI, prezydent Koszalina

Tomasz KACPRZAK, przewodniczący RM Łodzi

Andrzej KOSZTOWNIAK, prezydent Radomia

Jacek LIPIŃSKI, burmistrz Aleksandrowa Łódzkiego

Stanisław MAŁACHWIEJ, burmistrz Sokółki

Andrzej PIETRASIK, burmistrz Płońska

Zbigniew PODRAZA, prezydent Dąbrowy Górniczej

Stanisław SZWABSKI, przewodniczący RM Gdyni

Anna TOMICKA, burmistrz Swarzędza

Zofia TREBICKA, radna Warszawy

Leszek TREBSKI, prezydent Skierniewic

Jarosław WILCZYŃSKI, prezydent Ostrowca Świętokrzyskiego

Janusz ŻMURKIEWICZ, prezydent Świnoujścia

Komisja Rewizyjna ZMP:

Tadeusz KRZAKOWSKI, prezydent Legnicy, przewodniczący

Mirosława LEHMAN, burmistrz Kartuz, wiceprzewodnicząca

Julian JOKŚ, burmistrz Krotoszyna

Wojciech KUDELSKI, prezydent Siedlec

Jacek WALCZAK, prezydent Sieradza

Zarząd ZMP w Poznaniu

Pierwsze ustalenia

Podczas pierwszego spotkania Zarządu ZMP w VI kadencji, które odbyło się 4 marca 2011 r. w Poznaniu, wybrano wiceprezesów ZMP.

Zostali nimi – Jacek Majchrowski, prezydent Krakowa, Marek Miros, burmistrz Gołdapi, Krzysztof Żuk, prezydent Lublina. Sekretarz i skarbnik zostaną wyłonieni spośród członków Zarządu na następnym posiedzeniu, które odbędzie się 15 kwietnia br. w Wieliczce.

Ustalono, że w Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego Związek reprezentować

będzie prezes ZMP, Ryszard Grobelny, prezydent Poznania oraz wiceprezes ZMP, Jacek Majchrowski. Do prac zespołów KWRiST swój udział zgłosili m.in.: Krzysztof Matyjaszczyk, prezydent Częstochowy, Andrzej Kosztowniak, prezydent Radomia, Andrzej Pietrasik, burmistrz Płońska, Janusz Żmurkiewicz, prezydent Świnoujścia oraz Andrzej Dziuba, prezydent Tychów.



Pierwsze posiedzenie nowo wybranego Zarządu, 4 marca 2011 r.

Fot. E. Parchimowicz

Wybrano również reprezentanta do Komitetu Regionów. Zastępcą delegata Stanisława Szwabskiego, przewodniczącego RM w Gdyni został Arkadiusz Godlewski, przewodniczący RM w Katowicach.

(JP)

Konferencja prasowa

Protest wobec polityki rządu

Nie ma zgody na nowe ogólnie ograniczenie deficytu finansów JST – mówili samorządowcy reprezentujący stronę samorządową Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego podczas konferencji prasowej „Finanse samorządów a redukcja deficytu finansów publicznych” zorganizowanej w Centrum Prasowym PAP w Warszawie 9 marca 2011 r.

W spotkaniu, na które przybyło ponad 40 dziennikarzy mediów ogólnopolskich, branżowych i regionalnych, wzięli udział: **Ryszard Grobelny**, prezes ZMP, prezydent Poznania, **Jacek Majchrowski**, wiceprezes ZMP, członek Zarządu UMP, prezydent Krakowa, **Rafał Dutkiewicz**, członek Rady Fundacji UMP, prezydent Wrocławia, **Mariusz Poznański**, przewodniczący ZGW RP, wójt gminy Czerwonak, **Andrzej Płonka**, wiceprezes Zarządu ZPP, starosta bielski, **Adam Struzik**, wiceprezes Zarządu ZW RP, marszałek woj. mazowieckiego, a także skarbnicy miast: z Katowic – **Danuta Kamińska**, z Krakowa – **Lesław Fijał**, ze Szczecina – **Stanisław Lipiński** i z Wrocławia – **Marcin Urban**.

Nie tylko wyrażono sprzeciw wobec ogólnego ograniczenia deficytów JST. Samorządowcy mają też już dosyć polityki rządu i zawiesili toczące się od pewnego czasu rozmowy z Ministerstwem Finansów. Według rządowej propozycji deficyt poszczególnych JST miałby wynosić w 2012 roku maksymal-

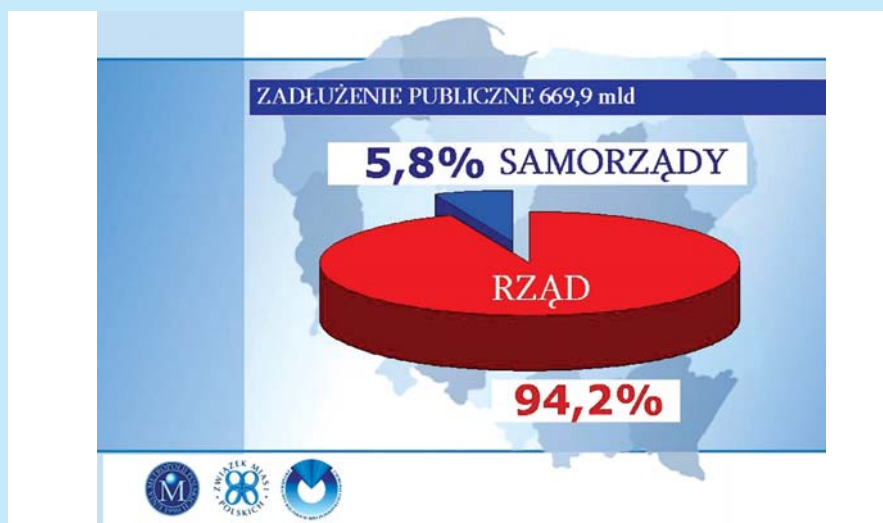
nie 4% planowanych dochodów, w 2013 roku – 3%, w 2014 – 2%, a w roku 2015 i kolejnych – 1%.

– *Propozycja ta jest niepotrzebna i niebezpieczna* – mówił **Ryszard Gro-**

belny, prezydent Poznania. Jedną z największych niesprawiedliwości nowego rozwiązania, gdyby weszło w życie, jest fakt, że obostrzenia te dotknę-

łyby najbardziej te jednostki, które jeszcze się nie zadłużyły. Zdaniem włodarzy lokalnych, którzy uznają za słuszny cel spełnienie kryteriów z Maastricht, udział samorządów w deficycie powinien być proporcjonalny do udziału w wydatkach publicznych.

– *Samorządy wszystkich szczebli dysponują kwotą ok. 170 mld zł pieniędzy publicznych, rząd – ok. 300 mld zł. Przy takich proporcjach również limi-*



tem deficytu powinniśmy podzielić się równo: 1 proc. PKB dla samorządów, 2 proc. PKB dla rządu – przekonywał **Rafał Dutkiewicz**, prezydent Wrocławia. Przypominał, że samorządowy udział w długu publicznym to zaledwie 5,8%. Deficyt JST jest w całości związany z finansowaniem inwestycji, podczas gdy deficyt budżetu państwa w znacznej części dotyczy finansowania nieefektywnych elementów systemu finansów publicznych. Prezes ZMP zwracał uwagę także na problemy, jakie mogą pojawić się w związku z długoterminowymi planami inwestycyjnymi samorządów. Zmiana ich może być związana z koniecznością zrywania wcześniej podpisanych umów. Gdy miasta i gminy nie będą mogłyby się zadłużać, aby zapewnić udział własny w projektach unijnych, środki z UE pozostaną niewykorzystane. Samorządowcy są zdania, że to właśnie na JST

– *Polska, którą chcielibyśmy budować, potrzebuje inwestycji i polityki proinwestycyjnej* – mówił podczas konferencji prezydent Wrocławia, **Rafał Dutkiewicz**. Fot. J. Proniewicz



– *Polska, którą chcielibyśmy budować, potrzebuje inwestycji i polityki proinwestycyjnej* – mówił podczas konferencji prezydent Wrocławia, **Rafał Dutkiewicz**.

Fot. J. Proniewicz

spoczywa ciężar inwestycyjny sektora finansów publicznych i dlatego ograniczanie ich deficytów to równocześnie zahamowanie rozwoju kraju.

Rafał Dutkiewicz, prezydent Wrocławia i Jacek Majchrowski, prezydent Krakowa, przedstawili dotychczasową politykę finansową rządu i parlamentu, nie tylko zresztą ostatniego, ale i wcześniejszych, wobec samorządów, która odbierała gminom, miastom i powiatom pewne możliwości działania i obcinała ich dochody. Poczynając od obniżenia stawki podatku PIT (co uszczupliło dochody JST o 20 mld zł),

aż po rozporządzenie z 23 grudnia 2010 r. w sprawie tytułów dłużnych zaliczanych do długu publicznego. To ostatnie oznacza praktycznie koniec inwestycji w formule PPP, która miała być przecież alternatywą wobec inwestowania środków publicznych. Dlatego do premiera trafiła już prośba o uchylene rozporządzenia. Jeśli prezes Rady Ministrów tego nie robi, samorządowcy mogą skierować sprawę do Trybunału Konstytucyjnego. Mariusz Poznański, szef ZGW RP, podkreślał, że istniejąca od lat tendencja przekazywania administracji lokalnej

nowych zadań bez wystarczających środków powoduje zagrożenie dla fundamentu polskiego samorządu, jakim jest gmina.

Przedstawiciele administracji lokalnej proponują utrzymanie długu sektora samorządowego na poziomie 7%, a potem jego zmniejszanie, oraz możliwość „odsprzedawania” innym samorządom niewykorzystanej części. Aby jednak poważnie o tym rozmawiać, potrzebne są dane finansowe, które MF posiada, a jeszcze ich nie upubliczniło.

JOANNA PRONIEWICZ

Stanowisko Związku Miast Polskich

w sprawie finansów samorządowych (wyciąg)

W ostatnim czasie podejmowane są przez resort finansów działania zmierzające do zmniejszenia deficytu sektora finansów publicznych w najbliższych latach. Jest to związane ze wzrostem zadłużenia sektora, którego poziom limituje Konstytucja RP, a także z koniecznością wdrożenia kryteriów Maastricht, według których deficyt tego sektora nie może przekroczyć 3% PKB, a cały dług publiczny – 60% PKB.

Jak wynika z dostępnych danych łączny **deficyt sektora finansów publicznych** w roku 2009 wyniósł 95,7 mld zł (z czego budżet państwa wygenerował 23,8 mld zł, budżety JST – 13,0 mld zł (**13,6% całości**), a inne składniki sektora aż 58,9 mld zł (prawie 62% całości!). Wstępne dane za rok 2010 wskazują, że deficyt JST wyniósł 14,6 mld zł, a deficyt budżetu państwa – aż 44,6 mld zł. Ten skokowy przyrost deficytu **poza budżetami samorządowymi** nie może stać się powodem wprowadzenia drastycznych ograniczeń w samorządowej części sektora.

Trzeba podkreślić, że **deficyt JST** jest w całości związany z **finansowaniem inwestycji**, które oznaczają szybszy **rozwój Polski**, podczas gdy deficyt budżetu państwa w znacznej części dotyczy finansowania nieefektywnych elementów systemu finansów publicznych. Zamiar zredukowania w najbliższych latach deficytu sektora (w tym budżetów JST), zrozumiałby ze względu na oczekiwania UE, nie może nastąpić głównie naszym „kosztem”, ponieważ

spowoduje to **zmniejszenie wydatków inwestycyjnych JST** oraz **pogorszenie efektywności wykorzystania środków strukturalnych UE**. Istotnym skutkiem takiej decyzji będzie zahamowanie tempa rozwoju Polski, na co się nie godzimy. Wycofanie się z zawartych umów z instytucjami unijnymi i wykonawcami inwestycji spowoduje inne negatywne konsekwencje ekonomiczne i prawne.

Zwiększony deficyt podsektora samorządowego jest bezpośrednim efektem uchwalonych w 2007 roku zmian w systemie podatku PIT, które spowodowały spadek dochodów własnych JST, bez jakiegokolwiek rekompensaty. Dlatego odrzucamy propozycje, by administracyjnie ograniczyć deficyt JST w relacji do planowanych dochodów. Istnieją przecież silne ustawowe ograniczenia deficytu i zadłużenia samorządów.

Aby uniknąć spodziewanego – wobec planowanych ograniczeń – zmniejszenia poziomu inwestycji JST, trzeba poszukać innych rezerw, których wykorzystanie mogłoby ograniczyć koszty działania JST lub też zwiększyć wydajność istniejących źródeł naszych dochodów własnych – i w ten sposób zmniejszyć nasz deficyt. Proponujemy od lat rzetelną debatę na ten temat, jednak nie jest ona podejmowana. Część tych rezerw tkwi w nieracjonalnych przepisach prawnych. Należą do nich przede wszystkim te bardzo liczne ustawy, które nakładają na nas **nowe zadania** albo zwiększają zakres zadań już realizowa-

nych **bez zagwarantowania środków na ich realizację**. Samo tylko **niedofinansowanie zadań oświatowych** w części oświatowej subwencji ogólnej generuje w budżetach miast deficyt znacznie przekraczający 4% dochodów. Dochody własne JST, odgórnie ograniczone przez prawo, są dodatkowo zmniejszane, także pod naciskiem różnych *lobbies*, w wyniku nieprzemyślnych zmian ustawowych. Przykładem może być choćby niedawna nowelizacja przepisów, która pozbawiła gminy znaczącej części wpływów z podatku od nieruchomości w wyniku **zmiany definicji budowli sieciowych**. Część nieuzasadnionych kosztów w sektorze finansów publicznych powoduje też przeregulowany system zamówień publicznych.

U podstaw trudności finansowych JST leży przede wszystkim **nieprzestrzeżenie przez rząd i parlament art. 167 Konstytucji RP**, dlatego żądamy przywrócenia zapisów ustawy o dochodach JST, gwarantujących rekompensowanie ubytków w dochodach własnych, spowodowanych przez ustawy i rozporządzenia, oraz zrekompensovania dotychczasowych ubytków.

Oczekujemy, że rząd podejmie z przedstawicielami krajowych organizacji samorządowych strategiczną debatę o stworzeniu warunków do wspomagania rozwoju lokalnego i regionalnego (system podatków lokalnych, rewitalizacja, zamówienia publiczne, PPP).

4 marca 2011 r.

Ryszard Grobelny

Prezes Związku Miast Polskich

Pełny tekst stanowiska dostępny na stronie www.zmp.poznan.pl

Z Komisji Wspólnej...

Stop polityce „dokręcania śruby”

Ostatnie tygodnie upływają pod znakiem walki Ministerstwa Finansów z powiększaniem deficytu budżetowego, w tym samorządowego. Powołano w tej sprawie specjalny zespół rządowo-samorządowy.

Samorządowcy jednak nie zgadzają się ze sposobem działania ministra finansów. Podkreślają, że ograniczenie deficytu, jak i limitu wydatków w JST oznacza wprost obcięcie inwestycji. To zaś wiąże się po pierwsze – z zahamowaniem rozwoju kraju, a po drugie – z niewykorzystaniem środków unijnych.

Po dyskusji na stronie samorządowej odbywającej się zawsze w przeddzień posiedzenia Komisji Wspólnej, w środę 23 lutego br., zaraz po zakończeniu obrad KWRiST, został oficjalnie złożony wniosek do premiera Donalda Tuska o uchylenie rozporządzenia Ministra Finansów z 23 grudnia 2010 r. w sprawie szczegółowego sposobu klasyfikacji tytułów dłużnych zaliczanych do państwowego długu publicznego, w tym do długu Skarbu Państwa. Na mocy tego rozporządzenia do państwowego długu publicznego dodatkowo zalicza się kredyty i pożyczki, w tym także m.in. umowy o partnerstwie publiczno-prywatnym, umowy sprzedaży (płacone w ratach) oraz umowy leasingowe. Jest to przekroczenie delegacji ustawowej z art. 72 ustawy o finansach publicznych, gdzie wymieniał się zamknięty katalog tytułów dłużnych (wśród których nie ma wyżej wymienionych).

Rozporządzenie to może spowodować, że JST, które jeszcze w listopadzie 2010 r. uchwały budżet i zostały pozytywnie ocenione przez RIO, teraz mogą uzyskać ocenę negatywną.

Nowe zadania bez rekompensaty

W związku z coraz trudniejszą sytuacją finansową samorządu i polityką „dokręcania śruby” coraz ostrzej

reagują jego przedstawiciele na projekty, które powodują skutki finansowe bez ich zrekompensowania.

Przykładem takiego aktu prawnego jest negatywnie zaopiniowany projekt MEN nowelizujący rozporządzenie w sprawie innych form wychowania przedszkolnego, który spowoduje koszty obliczone przez projektodawców na około 4 tys. zł na oddział przedszkolny, co dla niewielkich gmin wiejskich w obecnej sytuacji może być już problemem.

– Myśmy wielokrotnie opiniowali pozytywnie projekty aktów prawnych przygotowywanych przez różne resorty, które zwiększały nasze wydatki – tylko z odnotowaniem tego faktu. Ale teraz, od dwóch miesięcy spotykamy się również na tej sali ze stanowiskiem wręcz przeciwnym Ministerstwa Finansów, które można określić jako „Stop wydatkom bieżącym, stop pogłębianiu deficytu budżetowego”. Myśle, że doszliśmy do punktu krytycznego i nasze stanowiska muszą być bardziej sztywne – uzasadniał Piotr Uszok, współprzewodniczący KWRiST ze strony samorządowej, wydanie opinii negatywnej.

Bieżące problemy

Posiedzenia Komisji Wspólnej są comiesięczną okazją do poruszenia bieżących, najczęściej kłopotliwych spraw samorządowych z przedstawicielami rządu.

Na lutowym posiedzeniu współprzewodniczący Piotr Uszok podniósł m.in. kwestię przeprowadzonego w ubiegłym roku powszechnego spisu rolnego. Prezes Głównego Urzędu Statystycznego obiecywał przekazać nie środków finansowych na nagrody

dla pracowników za pracę wykonaną przy spisie – na razie pieniądze nie wpłynęły, a prezes został odwołany ze stanowiska.

W tym roku czeka nas kolejny spis powszechny i bez wypłacenia pieniędzy może nie być chętnych do pracy. Ponieważ problem ten nie został przez samorządowców wcześniej zgłoszony, minister Jerzy Miller zobowiązał się, że odpowiedź zostanie udzielona na piśmie.

Zagrożona ustawa śmieciowa

Skomplikowała się też sprawa projektu ustawy o utrzymaniu porządku i czystości w gminach, którą rząd przekazał już do Sejmu. Do samorządu docierają sygnały, że może ona nie być uchwalona w tej kadencji Sejmu, co grozi ogromnymi perturbacjami i nałożeniem kar przez Unię Europejską w przypadku niespełnienia przez Polskę wymogu ograniczenia składowanych odpadów. Dodatkowo projekt ustawy nie został skierowany do opiniowania przez Komisję Wspólną. W ostatniej chwili przed jej skierowaniem do parlamentu zajął się nim zespół problemowy KWRiST, który uzgodnił ze stroną rządową pewne kwestie szczegółowe – nie znalazły się one jednak w projekcie sejmowym.

Prezes Związku Miast Polskich, Ryszard Grobelny domagał się wprowadzenia wspólnych ustaleń jako autopoprawki rządu, jednak wiceminister środowiska Bernard Błaszczuk uznał to za niemożliwe ze względu na ograniczenia czasowe i trudną sytuację – ogromne naciski lobby przedsiębiorców „śmieciowych” rodzą obawy, że rzeczywiście mogłoby nie dojść do uchwalenia ustawy. Minister wyraził jednak pogląd, że ustawa zostanie uchwalona przez Sejm przed wyborami.

Po raz kolejny samorządowcy domagali się spotkania z premierem Donaldem Tuskiem, na które czekają już od września ubiegłego roku. W październiku szef strony rządowej, minister Jerzy Miller obiecywał je po wyborach samorządowych – w styczniu. Do spotkania doszło, ale tylko z ministrem finansów Jackiem Rostowskim.

HANNA HENDRYSIAK

Konsultacje społeczne w Warszawie

Wspólne decydowanie

„Mieszkańcu Starego Miasta! Jeśli pragniesz twardo stąpać po wygodnej nawierzchni lokalnych uliczek, dobro Starego Miasta leży Ci na sercu – przyjdź na spotkanie zorganizowane specjalnie dla mieszkańców!” Takie ulotki urzędnicy miejscy rozwiesili na klatkach schodowych kamienic, w sklepach, szkołach oraz na przystankach, by zachęcić do wzięcia udziału w konsultacjach społecznych dotyczących zmiany nawierzchni staromiejskich ulic i ich oświetlenia.

Podobne akcje odbyły się (lub odbędą) w każdej z osiemnastu dzielnic Warszawy, choć każda dotyczyła innego problemu, innego zakresu tematycznego. I tak np. na Bielanych urzędnicy pytali, co poprawić, by rowerzystom jeździło się lepiej i bezpieczniej; na Pradze zorganizowali „mobilny punkt konsultacyjny”, czyli busik jeżdżący wzdłuż najdłuższej arterii tej dzielnicy – ulicy Grochowskiej – i pytali mieszkańców, na jakie usługi przeznaczyć lokale użytkowe, którymi zarządza dzielnica (okazało się, że mieszkańcy mają już dość banków i „ciuchlandów”, chcieliby mieć klubokawiarnie i księgarnie).

Wszystkie te konsultacje odbyły się w ramach realizowanego od czerwca 2009 r. do kwietnia 2011 r. przez Centrum Komunikacji Społecznej (CKS) Urzędu m.st. Warszawy projektu „Wzmacnianie mechanizmu partycypacji społecznej”. Projekt ten w lwiej części finansowany jest przez Norweski Mechanizm Finansowy (który w przybliżeniu pokrył kwotę 1,3 mln zł z 1,7 mln zł, w jakiej zamknie się całkowity koszt przedsięwzięcia). Celem projektu było zwiększenie partycypacji społecznej w zarządzaniu miastem (i dzielnicami), podniesienie umiejętności pracowników samorządowych w zakresie komunikacji społecznej i konsultacji oraz rozwój dialogu społecznego. Aby to osiągnąć, CKS przeprowadził szkolenia urzędników oraz burmistrzów dzielnic (a nawet we współpracy z Uniwersyteciem Warszawskim – zafundował studia podyplomowe w zakresie mediacji i negocjacji dla 10 osób), zorganizował też trzy wizyty studyjne w Oslo.

10 marca br. odbyła się konferencja podsumowująca projekt, zatytułowana „Akcja konsultacja – czyli co robić, żeby mieszkańcy chcieli z nami rozmawiać”. Zanim przedstawiciele poszczególnych dzielnic Warszawy opowiedzieli, co udało im się zrobić, odbył się pa-

nel dyskusyjny na temat roli konsultacji społecznych w procesie podejmowania decyzji przez władze samorządowe.

Dyskutanci zdecydowanie opowiadali się za rozmowami z mieszkańcami, nawet jeśli jest to czasem bardzo trudne. Prof. Piotr Gliński, przewodniczący Polskiego Towarzystwa Socjologicznego, stwierdził, że system



Uczestnicy konferencji podsumowującej projekt.

Fot. H. Hendrysiak

demokratyczny zmierza zawsze w stronę różnych form tyranii, czy to będzie tyrania przeciwności (a więc wobec wartości), czy też tyrania większości (wobec mniejszości). Trzeba demokrację przed tymi tendencjami chronić i jednym ze sposobów na to jest partycypacja społeczna. Ma ona potencjał zmian, optymalizacji decyzji, zapobiegania konfliktom społecznym. Z drugiej strony rozwija kulturę obywatelską po stronie władzy, urzędników – podnosząc poziom legitymizacji tej władzy. Konsultacje społeczne można więc opisać jako strategię „win-win”, gdzie nie ma przegranych, wszyscy wygrywają. Warunkiem jest jednak arystotelesowskie rozumienie polityki jako działania na rzecz dobra wspólnego; potrzebna jest także wola polityczna poprawiania władzy, a także pewien poziom dojrzałości obywatelskiej społeczeństwa.

Nie jest łatwo przeprowadzić udane konsultacje. Z doświadczeń wynika, że aby osiągnąć sukces, muszą one być przede wszystkim uczciwe, informacja o nich musi być pełna i ogólnie dostępna, a procedury jasne. Ważne jest także, by konsultacje dotyczyły istotnych kwestii, bo jeśli konsultuje się drobiazgi, a pomija ważne dla mieszkańców sprawy, to mimo zaangażowania i profesjonalizmu urzędników nie osiągną one pożądanego skutku.

Z warszawskich doświadczeń wynika, że bardzo ważne jest przede wszystkim dotarcie z informacją do mieszkańców. Nie wystarczy zamieścić jej np. w BIP-ie czy na plakatach w urzędzie miejskim, bo tam mało kto ją znajdzie. Najskuteczniejsza metoda to dostarczanie ulotek do mieszkań, zosta-

wianie ich w okolicznych sklepach, przychodniach, szkołach i na przystankach. Z kolei, aby uniknąć awantur z „najbardziej wokalnymi grupami interesów” (które zawsze się wypowiedzą i na każdy temat), trzeba dokładnie określić, z kim konsultować daną sprawę, np. z matkami małych dzieci lub z niepełnosprawnymi. Koniecznym krokiem w budowaniu wzajemnego zaufania jest też udzielenie odpowiedzi na każdą wypowiedź mieszkańca, żeby nie czuł się zlekceważony. Tam,

gdzie emocje są bardzo duże i nie można znaleźć wspólnego rozwiązania – najczęściej konsultacje zostały rozpoczęte na zbyt późnym etapie, kiedy pewne decyzje już zapadły.

W ramach projektu powstała platforma internetowa do konsultacji społecznych, która już działa w stolicy. Mieszkańcy mogą za jej pomocą przez Internet brać udział w ankietach, zgłaszać swoje propozycje, a przeszkoleni urzędnicy – na bieżąco moderować dyskusje i uaktualniać informacje o konsultowanych kwestiach. Podsumowaniem całego projektu będzie opracowanie podręcznika „dobrych praktyk”, a mocnym akcentem na zakończenie – przeprowadzenie 16 kwietnia br. gry miejskiej dotyczącej partycypacji społecznej.

HANNA HENDRYSIAK

Wyjazdy do Norwegii

Znakomita koordynacja działań

Podczas wizyty studyjnej w Norwegii, która odbyła się we wrześniu 2010 r., przedstawiciele laureatów konkursu „Samorządowy Lider Zarządzania 2010” poznali rozwiązania dotyczące gospodarki mieszkaniowej i rewitalizacji w Norwegii.

Uczestnicy wyjazdu zwracali uwagę, że Polska pod względem stanu mieszkalnictwa jest obecnie na etapie, na jakim była Norwegia w latach 70. ubiegłego wieku i najchętniej przeniesiono by na grunt polski cały Norweski Państwowy Bank Mieszkaniowy (NPBM), najlepiej wraz z funduszami, którymi zarządza. W naszym kraju istnieje zapotrzebowanie na wiele nowych mieszkań (trudno nawet jednoznacznie oszacować na ile), a w Norwegii w tamtym okresie trwał swoisty „boom” budowlany, nakręcany m.in. przez fundusze skierowane na rynek przez Bank Mieszkaniowy. W Norwegii ponad 80% obywateli posiada dziś własnościowe mieszkania, a na jednego Norwega przypada ponad 50 m². W naszym kraju sytuacja jest zupełnie inna (np. na jednego Polaka przypada 25 m²), a gminy są pozostawione same sobie. Dodatkowo poprzez nakładanie nowych obowiązków pozbawia się je możliwości skutecznego rozwiązywania problemów mieszkaniowych wspólnot samorządowych.

Jest jednak wiele rozwiązań zastosowanych w Norwegii, które reprezentanci polskich miast mogą zaadaptować u siebie. Jednym z nich, którym zainteresowali się urzędnicy z **Krakowa**, jest ścisła koordynacja udzielania pomocy oraz obsługi osób zainteresowanych uzyskaniem pomocy w ramach jednostek i komórek organizacyjnych gminy. Norweskie JST, w tym miasto **Drammen**, oraz instytucje rządowe (NPBM czy Norweska Organizacja Pracy i Pomocy Społecznej – NAV) już dawno zauważyły, że właściwa koordynacja danej działalności może przy-

nieść bardzo zauważalne rezultaty, takie jak np. wzrost efektywności, jakości, dostępności usług („jedno okienko”) oraz zmniejszenie kosztów utrzymania systemu. Stwierdzono, że połączenie pewnych instytucji (NAV – aktywizacja zawodowa i pomoc społeczna) czy skupienie określonego rodzaju działań w jednym ręku (pomoc mieszkaniowa, pomoc uzależnionym, przeciwdziałanie bezdomności, zasiłki – samorząd lokalny) jest niezbędne. Jednostka organizacyjna gminy, udzielając pomocy w pełnym, możliwym zakresie, staje się też lepszym partnerem dla NGO, które realizują niemałą część tych zadań. W Krakowie w działalność „pomocową” zaangażowanych jest bardzo wiele instytucji należących do różnych jednostek organizacyjnych (UM, MOPS, Grodzki Urząd Pracy, Zarząd Budynków Komunalnych). Takie rozdrobnienie uniemożliwia załatwienie sprawy w jednym miejscu i w stosunkowo krótkim czasie, a poszczególne jednostki nie wiedzą nic o swoich działaniach i nie wymieniają się informacjami. Dlatego rozwiązanie polegające na skoordynowaniu działań może zmienić tę sytuację. Zaplanowano m.in. następujące działania z podziałem na etapy: stworzenie wspólnego systemu komputerowego, kompatybilnego przekazywania informacji pomiędzy systemami w ZBK i UMK a istniejącym w MOPS, a także między MOPS i GUP, powołanie 5-10 małych terenowych biur obsługi mieszkańców, a także utworzenie jednego, dogodnie położonego centrum obsługi mieszkańców („Supermagistrat”), aby tam umiejscowić siedziby wszystkich jednostek organizacyjnych zajmujących się udzielaniem pomocy.

Z kolei wizyta w Urzędzie Miasta Drammen (miasto liczy 63 tys. mieszkańców) była dla przedstawicieli **Krosna Odrzańskiego** inspiracją do repliki rozwiązania „przywrócenie rzeki miastu” szczególnie ze względu na podobną lokalizację nad rzeką. W przyjętej strategii rozwoju, po upadku przemysłu drzewnego, Drammen postanowiło przywrócić rzekę lokalnej społeczności poprzez zagospodarowanie przyległych do niej terenów. Uporządkowano rzekę, dostęp do niej, wybudowano plażę, bulwary (14 km tras bulwarowych), zaś sieci komunikacyjne przesunięto na zewnątrz miasta. Przyjęte w Drammen rozwiązania architektoniczne, jak i podejście do niezagospodarowanych terenów stanowią doskonały przykład do wdrożenia na również na terenie Krosna.

Po II wojnie światowej Krosno Odrzańskie zaczęło się rozwijać po drugiej stronie rzeki, pozostawiając zniszczoną, starą część miasta jako teren mniej atrakcyjny inwestycyjnie. Planowana inwestycja ma być zlokalizowana właśnie na tym obszarze, w otoczeniu zespołu urbanistyczno-krajobrazowego miasta, wpisanego do rejestru zabytków, gdzie został zachowany XVIII-wieczny układ urbanistyczny. Obecnie teren ten jest w znacznym stopniu zdegradowany i wymaga nowych rozwiązań urbanistyczno-architektonicznych, podziałów, scaleń oraz przekształceń. W najbliższym czasie planuje się sporządzenie Miejscowego Planu Zagospodarowania Starego Miasta zgodnie z wytycznymi konserwatora zabytków, a później podjęcie uchwał zmieniających dokumenty strategiczne gminy. Następnie zostanie ogłoszony konkurs architektoniczny. Dostosowanie istniejącej tkanki architektonicznej do wymogów współczesnego życia, rozwiązanie podstawowych problemów komunikacji kołowej, rzecznej, dostaw i parkingów, zapewnienie odpowiednich warunków do zamieszkania – to podstawowe kwestie, które należy rozwiązać. Do wsparcia finansowego tego przedsięwzięcia planuje się wykorzystać programy i środki unijne – program JESSICA, Mechanizm Finansowy Europejskiego Obszaru Gospodarczego oraz Norweskiego Mechanizmu Finansowego, Program Operacyjny „Kapitał Ludzki”.

JOANNA PRONIEWICZ

Projekt norweski

Czas na podsumowania

Zbudowanie profesjonalnego Systemu Analiz Samorządowych, wdrożenie wymiany doświadczeń pomiędzy JST, identyfikacja i upowszechnienie dobrych praktyk zarządzania, szkolenia, wspólna platforma komunikacji, a także zapoznanie licznej grupy przedstawicieli administracji lokalnej w Polsce z rozwiązaniami stosowanymi przez norweskie JST to główne efekty czteroletniego projektu „Budowanie potencjału instytucjonalnego samorządów dla lepszego dostarczania usług publicznych”.

Projekt był realizowany w latach 2007–2011 przez Związek Miast Polskich (lidera projektu), w partnerstwie ze Związkiem Powiatów Polskich, Związkiem Gmin Wiejskich RP i Norweskim Związkiem Władz Lokalnych i Regionalnych. Budżet tego przedsięwzięcia wynosił łącznie 3,3 mln euro i był współfinansowany w 85% ze środków Norweskiego Mechanizmu Finansowego, w ramach priorytetu 2.4 „Rozwój zasobów ludzkich” (Projekt PL-0040). Celem projektu było wzmocnienie potencjału instytucjonalnego JST w Polsce, w tym rozwój zasobów ludzkich służący lepszemu i bardziej efektywnemu dostarczaniu lokalnych usług publicznych, oraz zwiększeniu poziomu zaufania społeczeństwa do instytucji samorządu terytorialnego. Był adresowany do wszystkich miast, gmin i powiatów w Polsce.

W realizacji projektu wzięło udział **2652** pracowników samorządowych (1486 kobiet i 1166 mężczyzn) z **662 jednostek samorządu terytorialnego** (303 miasta, 190 gmin wiejskich i 169 powiatów).

Projekt składał się z 7 komponentów: SAS, Grupy Wymiany Doświadczeń, Baza Dobrych Praktyk, konkursy „Samorządowy Lider Zarządzania”, szkolenia z zarządzania usługami publicznymi, strona internetowa projektu oraz wizyty studyjne i staże przedstawicieli polskich JST w Norwegii. **151 miast** dostarczyło swoje dane do **Systemu Analiz Samorządowych**, a łącznie kilkadziesiąt jednostek samorządu różnych typów aktywnie korzystało ze wskaźników zawartych w SAS, wchodząc na stronę www.sas.zmp.poznan.pl i porównując wyniki.

W pracach **Grup Wymiany Doświadczeń** (8 rodzajów usług) uczestniczyły łącznie **203 JST (976)** pracowników samorządowych odpowiedzialnych za zarządzanie usługami). Natomiast **1543 pracowników z 515 jednostek samorządu** skorzystało ze **szkoleń z zarządzania usługami** (6 głównych rodzajów usług) w czterech cyklach. Spośród nich 1229 osób ukończyło pełną edycję szkoleń. Eksperti **czterech edycji konkursu „Samorządowy Lider Zarządzania”** ocenili **306 projektów**, które zostały nadesłane przez **165 JST**. W różnych kategoriach tematycznych i wielkościowych jury konkursów wyłoniło **51 laureatów** z 43 jednostek. W Bazie Dobrych Praktyk (www.dobrepraktyki.pl) umieszczono **280 opisów dobrych praktyk** zarządzania usługami i rozwojem instytucjonalnym. Baza ta od chwili powstania w marcu 2008 r. zarejestrowała ponad **320 tysięcy** odwiedzin internautów, z czego ok. 80 tysięcy z unikalnych adresów IP. Z kolei **stronę internetową** projektu www.jst.org.pl odwiedza w skali miesiąca ok. **1300 osób**, z czego ok. 750 z unikalnymi adresami IP. **Biuletyn projektu e-Administracja** jest dystrybuowany do **3780** instytucji i pracowników samorządowych, a grupa ta systematycznie wzrasta. W **wyjazdach studyjnych** i stażach w Norwegii uczestniczyło **136 pracowników samorządowych z 67 JST**, którzy zapoznali się z tamtejszymi rozwiązaniami dotyczącymi zarządzania usługami.

Spośród 662 gmin i powiatów biorących udział w projekcie, 206 wzięło udział w co najmniej 2 komponentach, 92 w co najmniej

Wykorzystanie zestawów wskaźników SAS oraz ankiet badania opinii klientów umożliwiło przyjęcie lokalnego standardu usług zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków. Jednocześnie umożliwiło porównanie efektywności przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjnego w Słupsku na tle innych przedsiębiorstw w Polsce z uwzględnieniem ich indywidualnej specyfiki. **Anna Grabuszyńska, dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej, Urząd Miejski w Słupsku**

W ramach GWD, w Elblągu, wzorując się na rozwiązaniach wprowadzenia biletu elektronicznego w Rybniku, rozpoczęto wdrażanie Systemu Elbląskiej Karty Miejskiej (EKM). Jest to nowoczesny i rozwojowy system wnoszenia opłat za przejazdy miejską komunikacją zbiorową, a także narzędzie umożliwiające lepsze zarządzanie transportem publicznym i monitorowanie funkcjonowania komunikacji miejskiej. Zarząd Komunikacji Miejskiej Sp. z o.o. podpisał umowę na budowę i wdrożenie Systemu EKM. Budowa systemu potrwa niespełna 2 lata. **Anna Kulik, naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej, UM w Elblągu**

Dość sceptycznie podeszłam do propozycji wyjazdu studyjnego do Norwegii. Zajęcia rzeczywiście mnie zaskoczyły, ale w jak najbardziej pozytywnym sensie. Okazało się, iż w zakresie zarządzania można implementować całkiem sporą ilość rozwiązań zastosowanych przez Norwegów w różnych dziedzinach życia społecznego. Potwierdziła się więc stara prawda, iż z każdego wyjazdu można wyciągnąć coś dla siebie – tak stało się i w tym przypadku. Inspiracja, której źródłem należy szukać w wyjeździe studyjnym znalazła swoje przełożenie na konkretne rozwiązania w drugim etapie „Zintegrowane Planu Rozwoju Muzeum Miejskiego”, a obecnie we wdrożeniu „Standardów kontroli zarządczej”. **Katarzyna Podyma, główny inwentaryzator, Muzeum Miejskie w Żorach**

3 komponentach, 35 w co najmniej 4 komponentach i 12 we wszystkich 5. Część z tych JST uczestniczyła w danym komponentcie kilka razy, w ramach kolejnych cykli rocznych, stąd skala aktywnego udziału w projekcie jest daleko większa, niż sugeruje liczba 662.

(JP)

Związek Miast Polskich we współpracy ze Związkiem Powiatów Polskich, Związkiem Gmin Wiejskich RP oraz Norweskim Związkiem Władz Lokalnych i Regionalnych od połowy 2007 roku realizuje 4-letni program doradczo-szkoleniowy „**Budowanie potencjału instytucjonalnego jednostek samorządu do lepszego dostarczania usług publicznych**”, który jest współfinansowany przez rząd Norwegii ze środków Norweskiego Mechanizmu Finansowego. Projekt obejmuje rozbudowę Systemu Analiz Samorządowych, uruchomienie Grup Wymiany Doświadczeń, organizowanie konkursów, prowadzenie szkoleń oraz wyjazdy studyjne i staże w samorządach norweskich.

norway grants

POGOTOWIE SPOŁECZNE URZĄD MIASTA POZNANIA

Program przeciw żebractwu

Adresatami Programu Przeciwdziałania Procederowi Żebractwa na terenie miasta Poznania, realizowanego w latach 2008–2010, byli przede wszystkim dorośli i dzieci, którzy w sposób bierny lub czynny proszą o jałmużnę, przyjmując i stosując figury i socjotechniki żebracze, w tym osoby, które świadczą tzw. usługi, np. grajak uliczny czy osoba sprzedająca kwiaty w kawiarniach na Starym Rynku.

Celem poznańskiego projektu było ograniczenie liczby osób trudniących się żebractwem procederem poprzez zwiększenie świadomości osób żebrzących oraz wspierających osoby żebrzące na temat konsekwencji tego typu zachowań, zwiększenie dostępu do informacji o możliwościach uzyskania wsparcia w trudnych sytuacjach życiowych, jak również zwiększenie dostępu do istniejących form zatrudnienia oraz poprawa funkcjonowania społecznego. Realizatorami programu były zarówno instytucje publiczne, jak i organizacje pozarządowe.

URZĄD MIASTA GDYNI CENTRUM WSPÓŁPRACY MŁODZIEŻY

Aktywizacja młodzieży

Celem gdyńskiego projektu, realizowanego w 2010 roku, była aktywizacja młodzieży oraz przygotowanie jej do podejmowania samodzielnych działań, edukacja w zakresie planowania, realizacji i ewaluacji własnych działań oraz w zakresie pozyskiwania funduszy na te działania.

Projekt służył zwiększeniu aktywności lokalnej młodych mieszkańców Gdyni. Wzięło w nim udział 30 grup młodzieżowych (około 300 osób). Grupy uczestniczyły w licznych szkoleniach i treningach, m.in. w szkoleniu z zarządzania projektem, pracy w grupie oraz w szkoleniu ewaluacyjnym. Zadaniem grup było przygotowanie samodzielnych projektów, które brały udział w zamkniętym konkursie grantowym. Projekty grup młodzieżowych zostały nagrodzone grantami w wysokości 800 zł. Uczestnicy projektu mieli również

Dla opracowania i wdrożenia programu powołany został interdyscyplinarny Zespół Projektowy – w jego skład weszli przedstawiciele instytucji, które w swojej działalności stykają się z tym problemem.

Podczas przeprowadzonej w 2007 ro-

ku diagnozy badaniu poddano 73 osoby dorosłe, w tym: 45 mężczyzn i 28 kobiet oraz 49 dzieci. Wśród dorosłych deklarowanym powodem żebractwa był najczęściej brak wystarczających środków do życia, ubóstwo, jednak zarobione pieniądze częściej aniżeli na żywność wydawane były na używki. Badane żebrzące dzieci w zamian za pieniądze oferowały różne usługi, np. mycie okien samochodowych, znajdowanie miejsca parkingowego, przy czym ponad połowa zadeklarowała, że pomysł zaczerpnęła od kolegów. Niepokojący był fakt, że dzieci zbierające datki nie utożsamiały tego zajęcia z żebractwem, wielu z nich nazywało to po prostu pracą i lubiło to zajęcie.



Jeden z materiałów wykorzystanych w poznańskiej kampanii.

Program Przeciwdziałania Procederowi Żebractwa na terenie miasta Poznania na lata 2008–2010 był pierwszym tego typu programem miejskim w kraju. Na potrzeby programu podjęto działania w ramach strategii informacyjnej, interwencyjnej, jak i wskazywano alternatywy, ponieważ – zdaniem autorów projektu – tylko kompleksowe oddziaływanie na jednostkę i jej środowisko może być skuteczne i efektywne.

Realizacją zadań projektowych zajmowały się zarówno instytucje publiczne, jak i organizacje pozarządowe, tj. Fundacja SIC! – Centrum Innowacji Społecznej oraz Pogotowie Społeczne. ■



Młodzież uczestnicząca w projekcie wprowadzała w życie swoje pomysły.

Fot. Archiwum GCOP

możliwość wzięcia udziału w spotkaniach międzynarodowych.

Nowatorstwo i unikalność gdyńskiego projektu przejawia się między innymi w pozaszkolnej rekrutacji uczestników. Rekrutacja odbyła się poprzez kluby młodzieżowe oraz młodzieżowe grupy nieformalne. Młodzież uczestnicząca w projekcie miała okazję wprowadzić w życie swoje pomysły, wykazać się kreatywnością i inicjatywą bez konieczności rejestracji własnego, formalnego stowarzyszenia. Działania miały na celu wsparcie młodych ludzi, którzy chcą działać na rzecz społeczności lokal-

nej, rozwijać swoje zainteresowania, są ciekawi świata i nie boją się wyzwań.

Projekt przyczynił się do wzrostu świadomości wśród mieszkańców Gdyni o istocie i wadze działań młodzieżowych oraz aktywności obywatelskiej. Podkreślony został wpływ aktywności młodych ludzi na jakość życia i rozwój społeczności lokalnej. Działania młodzieży stały się narzędziem, które pozwoliło na kształtowanie aktywnych postaw obywatelskich. Dzięki realizacji własnych inicjatyw młodzi ludzie dowiedzieli się, czym jest i jak w praktyce może być rozwijane społeczeństwo obywatelskie. Nabyli także kompetencje niezbędne, aby być aktywnymi i świadomymi obywatelami. Zrealizowanie projektu stanowiło dla młodych gdyńian zachętę do dalszego podejmowania innych działań w ramach społeczeństwa obywatelskiego.

Projekt „Aktywizacja gdyńskiej młodzieży” jest ściśle powiązany ze strategicznymi celami gdyńskiego samorządu. Wykreowanie aktywnego społeczeństwa obywatelskiego traktuje on jako jedno z priorytetowych zadań. ■



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



URZĄD MIASTA PŁOCKA POLSKI KOMITET POMOCY SPOŁECZNEJ, ZARZĄD REJONOWY PŁOCK POLSKI CZERWONY KRZYŻ, ZARZĄD REJONOWY PŁOCK

Partnerskie współdziałanie

Na projekt, realizowany od stycznia 2009 r., składa się szereg działań służących rozwiązywaniu problemów społeczno-ści lokalnej Płocka.

Działania składające się na projekt mają na celu m.in. przezwyciężenie sytuacji życiowych, których nie są w stanie pokonać osoby i rodziny dotknięte trudnymi warunkami, niedostatkiem, chorobą czy patologiami. Celem działań jest różnorakie wsparcie beneficjen-

tów zmierzające do zaspokojenia niezbędnych potrzeb i umożliwienie życia w godnych warunkach.

W ramach projektu realizowane są działania w następujących obszarach: prowadzenie placówek opiekuńczo-wychowawczych dla dzieci z rodzin dysfunkcyjnych, poradnictwo z zakresu profilaktyki uzależnień (porad udzielają psycholog, prawnik, pedagog i logopeda), prowadzenie usług opiekuńczych dla osób chorych i niepełnosprawnych, aktywizacja do samopomocy osób i grup zagrożonych wykluczeniem społecznym, działania edukacyjne związane z upowszechnianiem zachowań prozdrowotnych, udzielaniem pierwszej pomocy przedmedycznej i propagowaniem honorowego krwiodawstwa.

Ważnym elementem projektu jest również szereg działań na rzecz przeciwdziałania

bezdomności, a w szczególności: trwałego wychodzenia z bezdomności kobiet i matek z dziećmi, ich powrót do społeczności lokalnej, zapobieganie wykluczeniu społecznemu i uzależnieniom wśród dzieci bezdomnych matek, rozwijanie działań zespołów interdyscyplinarnych w celu zwiększenia efektywności pomocy bezdomnym. Istotnym aspektem tych działań jest przeciwdziałanie bierności odbiorców pomocy społecznej oraz aktywizacja osób wykluczonych do samopomocy.

Wielokierunkowość działań pomocowych podjętych przez płocki samorząd nastawiona jest, obok niesienia doraźnej pomocy, na aktywizację beneficjentów i wspólne wypracowanie zmiany dotychczasowej sytuacji z jednej oraz szeroko pojmowaną profilaktykę z drugiej strony. ■

URZĄD MIEJSKI W NOWYM TOMYŚLU STOWARZYSZENIE PLECION- KARZY I WIKLINIARZY STOWARZYSZENIE KUPCÓW NOWOTOMYSKICH

Zamień foliówkę na wiklinówkę

Akcja „Zamień foliówkę na wiklinówkę” stanowiła wprowadzenie w życie konkursowego projektu: „Czy koszyk wiklinowy zastąpi worek foliowy?”, którego autorkami są uczennice nowotomyskiego liceum. Projekt polegał na promocii postaw zmierzających do zaprzestania używania toreb foliowych i zastąpienia ich podczas zakupów wiklinowymi koszami.

Przez rok trwania akcji każda osoba, która przychodziła do sklepu oznaczonego logo akcji z koszykiem wiklinowym i robiła zakupy za minimum 30 zł, otrzymywała kupon konkursowy i naklejkę. Należało zebrać 10 naklejek (wraz z paragonami) i wrzucić wypełniony kupon do wystawionych w sklepach wiklinowych skrzynek. Raz w miesiącu odbywało się losowanie 30 atrakcyjnych nagród. Kampania cieszyła się wysoką frekwencją mieszkańców miasta.

Zanim akcja wprowadzona została do sklepów, aby przybliżyć ją mieszkańcom Nowego Tomyśla i aby zagościła w ich świadomości,



Happening zorganizowany w ramach akcji „Zamień foliówkę na wiklinówkę”.

Fot. Archiwum UM w Nowym Tomyślu

6 grudnia 2008 r. na targowisku miejskim zorganizowano ekologiczno-promocyjny happening. Przeprowadziła go młodzież z Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Policealnych im. Mikołaja Kopernika. W happening włączyły się uczennice – autorki zwycięskiego projektu „Czy koszyk wiklinowy zastąpi worek foliowy”. Na uczestników happeningu czekały niespodzianki. Osoby, które przybyły z wiklinowym koszem na zakupy, nagradzane były słodczymi. Najbardziej nieekologiczni mieszkańcy – „ofoliowani” – otrzymywali wiklinowe kosze na zakupy. Stowarzyszenie Plecionkarzy i Wikliniarzy Polskich rozdało ich aż 60. Na stoisku Stowarzyszenia można było także kupić alternatywę dla foliówek, czyli wiklinówki – wiklinowe koszyki w różnych wzorach, kształtach i kolorach.

Głównym celem akcji „Zamień foliówkę na wiklinówkę” było kształtowanie postaw proekologicznych wśród mieszkańców miasta i gminy, poprzez zaprzestanie używania podczas zakupów niebiodegradowalnych worków foliowych i zastąpienie ich wiklinowymi koszami na zakupy, będącymi produktem ekologicznym. Akcja miała także na celu integrację środowiska nowotomyskiego oraz promocję nowotomyskiej wikliny i ziemi nowotomyskiej stanowiącej nieformalną stolicę plecionkarstwa i wikliniarstwa.

Projekt z Nowego Tomyśla otrzymał wyróżnienie specjalne w konkursie „Samorządowy Lider Zarządzania 2010 – Współpraca gmin i powiatów z organizacjami pozarządowymi”.

**Materiał przygotowała
EWA PARCHIMOWICZ**



INSTYTUT SPRAW PUBLICZNYCH
THE INSTITUTE OF PUBLIC AFFAIRS



Sieć Wspierania
Organizacji Pozarządowych SPLOT



pozytek.gov.pl
Departament Pozytku Publicznego
Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej



ZWIĄZEK MIAST
POLSKICH



Collegium Civitas
SOCIAL AND POLITICAL STUDIES



forum aktywizacji obszarów wiejskich

Projekt partnerski „Model współpracy administracji publicznej i organizacji pozarządowych – wypracowanie i upowszechnienie standardów współpracy”

Pomnik wielkiego poznaniaka

W hołdzie dla prezydenta

3 marca 2011 r. w Poznaniu miała miejsce podniosła uroczystość odsłonięcia pomnika Wojciecha Szczęsnego Kaczmarka, prezydenta Poznania w latach 1990–1998 i prezesa Związku Miast Polskich w latach 1991–1998. Odsłonięcia pomnika dokonali żona Janina oraz prezydent miasta Ryszard Grobelny.

Wojciech Szczęsny Kaczmarek był pierwszym po restytucji Związku jego prezesem. Na początku lat 90. zainicjował ową restytucję, przedstawiając w sierpniu 1990 r., na pierwszym po wyborach spotkaniu prezydentów miast w Elblągu, projekt statutu ZMP oraz zarys jego programu działania.

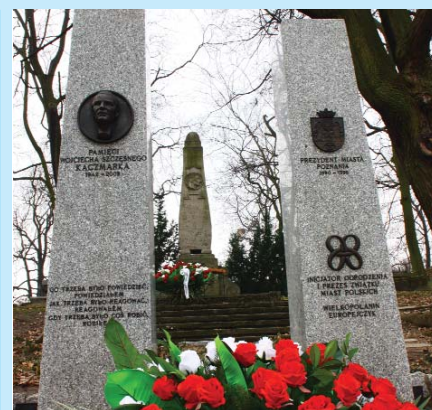
Pomnik stanął na poznańskim Cmentarzu Zasłużonych Wielkopolan, na tzw. Stoku Prezydentów. Obelisk, który tworzą dwa bliźniacze bloki kamienne, tworzy swoisty dialog z pomnikiem Jarogniewa Drwęckiego, pierwszego prezydenta Poznania po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 roku.

– Pomniki korespondują ze sobą nie tylko poprzez umiejscowienie w przestrzeni cmentarza, ale również poprzez życiorysy osób, których pamięć przywołują. Obaj prezydenci

zmierzali się z ciężkim zadaniem stania na czele miasta w trudnym okresie przemian gospodarczo-społecznych – mówił podczas uroczystości **Ryszard Olszewski**, prezes Fundacji Rozwoju Miasta Poznania, która zainicjowała postawienie pomnika i go sfinansowała.

W poznańskich uroczystościach wzięli udział, oprócz osób pełniących publiczne funkcje w mieście i województwie, dawni współpracownicy prezydenta Kaczmarka, mieszkańcy Poznania oraz – dzięki temu, że 3 i 4 marca w Poznaniu, w 20. rocznicę powołania do życia ZMP, obradowało Zgromadzenie Ogólne Związku – także reprezentanci polskich miast, którzy pamiętali pierwszego prezesa ZMP.

– Wojtek Szczęsny Kaczmarek był prezesem, który pokazywał, że dobry prezydent, który w obowiązkach ma przede wszystkim dbałość o dobro swojego miasta, wie jedną rzecz:



Pomnik prezydenta Wojciecha Szczęsnego Kaczmarka, a w tle obelisk upamiętniający przedwojennego prezydenta Poznania, Jarogniewa Drwęckiego.

Fot. E. Parchimowicz

że to, co wygra dla ogółu, dla wszystkich miast, wygrywa także dla swojego miasta; że to, co uda się wspólnie załatwić, jest także załatwione dla każdej najmniejszej nawet jednostki administracyjnej – mówił **Ryszard Grobelny**, obecny prezes ZMP. – To są te idee, które pozostaną wśród samorządowców na zawsze – nie dlatego, że czujemy taki obowiązek, ale dlatego, że one są po prostu naturalne. Wojtek je świetnie prezentował i naprawdę zyskał uznanie nie tylko w Poznaniu, nie tylko wśród tych mieszkańców, którzy go wybrali, lecz także wśród mieszkańców wielu miejscowości, wśród wielu działaczy samorządowych. (EPE)

SAS w praktyce

Konwersatoria dla szefów miast

System Analiz Samorządowych to jedyne takie przedsięwzięcie w Polsce, które w tak szerokim zakresie wspomaga władze miast w bieżącym i strategicznym zarządzaniu.

Aby przybliżyć przydatność Systemu Analiz Samorządowych (SAS) w pracy bieżącej oraz pokazać korzyści płynące z uczestnictwa w tym systemie i w długookresowym planowaniu, Związek Miast Polskich zorganizował w dniach 8, 9, 16 oraz 17 lutego 2011 r. konwersatoria pt. „Jak prezydent/burmistrz może wykorzystać SAS w swoim mieście”. Konwersatoria odbyły się w czterech miastach: w Poznaniu, Warszawie, we Wrocławiu i w Krakowie. Zaproszenie skierowane zostało przede wszystkim do osób zarządzających miastami – prezydentów i burmistrzów, dyrektorów wydziałów w urzędach oraz osób kierujących miejskimi instytucjami. W każdym spotkaniu udział wzięło około 30 osób, przede wszystkim z miast członkowskich Związku.

W konwersatoriach uczestniczyli także przedstawiciele miast nieczłonkowskich.

Konwersatoria składały się z dwóch części, w pierwszej – teoretycznej – podczas której omówiony został zakres prezentowanych usług (oświata, kultura, mieszkania komunalne, pomoc społeczna, transport, usługi komunalne,



Uczestnicy konwersatorium zorganizowanego w Krakowie. Fot. Aneta Kręć

efektywność energetyczna) oraz wybranych dziedzin zarządzania miastami (finanse, demografia, wskaźniki zrównoważonego rozwoju, współpraca miast z organizacjami pozarządowymi) wraz ze wskaźnikami służącymi do oceny ich stanu.

W drugiej części odbyły się warsztaty, na których każdy z uczestników, siedząc przy komputerze, miał okazję zapoznać się w praktyce, jak należy poruszać się po poszczególnych modułach SAS. Uczestnicy przeglądali wybrane wskaźniki dla swoich miast oraz na tle innych miast-uczestników warsztatów, z zastosowaniem wybranych kryteriów i możliwości, które daje SAS. Złazszcza część warsztatowa, w której uczestnicy wykazali ogromne zainteresowanie i aktywność, pokazała, co należy jeszcze w SAS usprawnić, aby był bardziej przejrzysty i jasny dla odbiorcy, a jednocześnie dawał coraz większe możliwości wykorzystania już ogromnej ilości danych, które w nim się znajdują. (SK)

Seminarium informacyjne

O finansowaniu projektów

Ponad 70 przedstawicieli samorządów uczestniczyło w seminarium informacyjnym na temat możliwości finansowania współpracy partnerskiej. Spotkanie, które odbyło się 11 marca w Poznaniu, zorganizował Związek Miast Polskich we współpracy z Punktem Kontaktowym Europa dla Obywateli.

O zmianach w programie Europa dla Obywateli w roku 2011, o których wspominaliśmy na łamach „Samorządu Miejskiego” już w styczniu br., mówiła Monika Bochenek z Agencji Wykonawczej ds. Edukacji, Kultury i Sektora Audiowizualnego z Brukseli. Najistotniejszą z nich jest zmiana sposobu obliczania dotacji w ramach działania 1, poddziałania 1.1. – spotkania mieszkańców miast partnerskich. Dotychczasowe stawki ryczałtowe zostaną zastąpione nowymi, na pokrycie kosztów organizacji, podróży, zakwaterowania i innych związanych z realizacją projektu, uzależnionych od liczby uczestników i czasu trwania projektu. Maksymalna wysokość dotacji wzrośnie do 25 000 euro. Ważną zmianą, która ułatwi realizację projektów, jest możliwość organizacji spotkania również poza siedzibą wnioskodawcy. W ramach poddziałania 1.2. sieci miast partnerskich wzrosną kwoty ryczałtowe na narzędzia komunikacyjne. Dotychczas na stronę internetową, publikację czy płytę DVD można było otrzymać łącznie 4500 euro, teraz kwota ta wzrośnie do 9000 euro.

Zaprezentowano również dane statystyczne dotyczące udziału poszczególnych krajów w programie Europa dla Obywateli, z których wynika, że Polska znajduje się obecnie w czołówce pod względem liczby składanych i pozytywnie rozpatrzonych wniosków, zaraz za Francją i Węgrami. Najpopularniejsze wśród polskich beneficjentów jest Działanie 1 Aktywni obywatele dla Europy, w ramach którego składać można wnioski na współpracę partnerską.

Gośćmi drugiej części seminarium byli dr Grażyna Babul z Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej (FWPN) oraz Dorota Bastos z Polsko-Niemieckiej Współpracy Młodzieży (PNWM).

Początek działania obu organizacji związany jest ze spotkaniem premiera Tadeusza Mazowieckiego oraz kanclerza Helmuta Kohla i zapoczątkowanym wtedy nowym wymiarem stosunków polsko-niemieckich. Powołanie

Fundacji i PNWM miało służyć budowaniu mostów i porozumienia między obu narodami. Zadania te realizowane są już od 20 lat.

W Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej można ubiegać się o środki na realizację projektów partnerskich realizowanych przez samorządy, a także dotyczące współpracy naukowej. Fundacja zajmuje się też współpracą

przez polski i niemiecki samorząd. Nagrodą jest kwota 40 000 zł na realizację kolejnego przedsięwzięcia. Więcej informacji na www.fwpn.org.pl.

Zadaniem PNWM jest pogłębianie i rozszerzanie istniejącej wymiany i współpracy młodzieży z Polski i Niemiec, polepszanie wzajemnego zrozumienia, przewyższanie uprzedzeń oraz wkład do pojednania pomiędzy Polakami i Niemcami, wspieranie wspólnej odpowiedzialności polskiej i niemieckiej młodzieży za kształtowanie przyszłości Europy. Filozofia wspierania PNWM – jak powiedziała Dorota Bastos – opiera się na zasadzie partnerstwa, tj. aktywnego współuczestnictwa



Monika Bochenek i Andrzej Porawski podczas poznańskiego seminarium.

Fot. K. Paczyńska

kulturalną i wspiera aktywności pogłębiające stan wiedzy i podnoszące jakość doniesień medialnych na temat kraju sąsiada. FWPN finansuje projekty tworzone wspólnie przez partnerów polskich i niemieckich, realizowane na terenie Polski i Niemiec. Wysokość dofinansowania wynosi maksymalnie 80 000 zł (20 000 euro). Wnioski o wartości do 10 000 zł lub do 2500 euro mogą być składane na bieżąco, jednak nie później niż 2 miesiące przed terminem imprezy lub wydaniem publikacji. Wnioski o dotację od 10 001 zł do 30 000 zł lub od 2501 euro do 7500 euro oraz powyżej 30 000 zł (do 80 000 zł) lub powyżej 7500 euro (do 20 000 euro) przyjmowane będą co dwa miesiące, wyłącznie w następujących terminach: 4–5 maja; 4–5 lipca; 1–2 września; 2–3 listopada 2011.

Od trzech lat Fundacja przyznaje ponadto Polsko-Niemiecką Nagrodę Samorządową, która jest wyróżnieniem dla najlepszego w danym roku projektu, zrealizowanego wspólnie

młodych z obu krajów w tworzeniu i realizacji projektu. Tematyka spotkania jest dowolna i zależy od kreatywności autorów, nie może jedynie ograniczać się do turystyki. Dotacje PNWM oparte są na stawkach ryczałtowych za „osobodzień” oraz kosztach podróży. Wkład własny organizatorów musi stanowić min. 10%.

Aktywność PNWM obejmuje też pomoc przy poszukiwaniu partnera wymiany, kursy językowe dla animatorów, konferencje, seminaria, fora i szkolenia, publikacje, a także doradztwo dotyczące przygotowania i prowadzenia wymiany.

Z okazji 20 urodzin PNWM ogłoszono nabór na dotacje do projektów *dzien.de* lub *der-tag.pl* realizowanych w terminie od 20 maja do 21 czerwca 2011. Szczegóły na www.pnwm.org

**KATARZYNA PACZYŃSKA,
ALICJA STACHOWIAK**

V Międzynarodowa Konferencja „Miasto 2011 – zarządzanie przestrzenią miasta” Katowice, 16–17.05.2011

Organizatorzy: poseł do PE Jan Olbrycht oraz Think Silesia

Współorganizatorzy: Związek Miast Polskich, Śląski Związek Gmin i Powiatów, Miasto Katowice

16 maja

14.00–18.30 Warsztaty

- informacja w przestrzeni miasta – wdrażanie Dyrektywy INSPIRE
- zmiana w przestrzeni miasta na podstawie realizacji projektu Centrum Nauki i Edukacji Kopernik w Warszawie

- Paul Lievevrouw, Architect, President of the SumProject and the SumResearch

11.30–13.30 II blok programowy

Polskie miasta w dokumentach międzynarodowych

- Lamia Kamal-Chaoui, Head of the urban Development Programme OECD
- ESPON
- Olgierd Dziekoński, szef zespołu doradców Prezydenta RP
- Maciej Borsas, Prezes Towarzystwa Urbanistów Polskich oddział południe
- Ministerstwo Rozwoju Regionalnego – początki polskiej polityki miejskiej

17 maja – główny dzień konferencji

9.00–11.00

I blok programowy

Główny referat: prof. Peter Bishop, główny projektant, Departament Rozwoju i Środowiska, London Development Agency – planowanie zmiany przestrzeni w Londynie w kontekście przygotowań do Igrzysk Olimpijskich Londyn 2012

Nowe warunki dla planowania miejskiego w Europie (demografia, gospodarka, zmiany klimatu)

- Peter Mehlbye, Director, ESPON Coordination Unit
- Władysław Piskorz, Head of Unit Urban development, territorial cohesion, EC
- Eugenio Leanza, Head of JESSICA and Investment Funds, EIB
- Iván Tosics, Managing Director, Metropolitan Research Institute

13.30–14.00 przerwa

14.00–16.00 III blok programowy

Jak planować i zarządzać zmianą w przestrzeni publicznej polskich miast – debata z udziałem prezydentów miast i przedstawicieli deweloperów

Udział wezmą: Piotr Uszok, prezydent Katowic, Rafał Dutkiewicz, prezydent Wrocławia, Paweł Adamowicz, prezydent Gdańska, Ryszard Grobelny, prezydent Poznania oraz przedstawiciele deweloperów.



VIII Spotkanie Miast i Gmin Papieskich Wieliczka – Kraków, 15–16 kwietnia 2011



PROGRAM RAMOWY

15 kwietnia – piątek

16.00 – **spotkanie plenarne – Centrum Edukacyjno-Rekreacyjne, ul. T. Kościuszki 15**

- przesłanie Jana Pawła II – honorowego obywatela 301 miast i gmin:
 - niektóre doświadczenia miast i gmin (podsumowanie – ZMP),
 - doświadczenia środowisk lokalnych, upowszechniających przesłanie Ojca Świętego w praktycznym działaniu,
 - wyzwania, jakie stoją przed nami w kontekście tego przesłania;
- dofinansowanie budowy Centrum Jana Pawła II w Krakowie:
 - dotychczasowe (niewielkie) efekty,
 - możliwości w ramach wydatków na promocję (przykłady, w tym umowa promocyjna Wieliczki),
 - możliwości w formie dotacji celowej (opinia prawna),
 - inne formy (np. popularyzacja cegiełek i formularzy wpłat);

- udział w beatyfikacji Jana Pawła II – informacje organizacyjne,

19.00 – kolacja w Kopalni Soli w Wieliczce

16 kwietnia – sobota

- 10.00 – msza św. w Kaplicy św. Kingi (Kopalnia Soli) – ks. kard. Franciszek Macharski
- 12.00 – lunch – hotel Grand Sal (Wieliczka, ul. Park św. Kingi 7)
- 14.00 – przejazd do Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Krakowie-Łagiewnikach
- 15.00 – modlitwa w Sanktuarium
- 15.30 – spotkanie z ks. kard. Stanisławem Dziwiszem, zwiedzanie Sanktuarium i Centrum Jana Pawła II
- 17.00 – powrót do Wieliczki
- 19.00 – Koncert Papieski, Centrum Edukacyjno-Rekreacyjne, ul. T. Kościuszki 15



Wkładka „Samorząd Miejski” – stały dodatek do „Gazety Samorządu i Administracji”.

Wydawca – Związek Miast Polskich; ul. Robocza 46 a, 61-517 Poznań. Wkładkę redaguje zespół w składzie: Ewa Parchimowicz – red. nac., Joanna Proniewicz, Hanna Hendrysiak.

Adres redakcji: ul. Robocza 46a, 61-517 Poznań, tel. (61) 63 350 54, fax (61) 63 350 60, www.miesta-polskie.pl/sm.html, e-mail: redakcja@zmp.poznan.pl.

Druk: Pracownia Wydawniczo-Poligraficzna TED

**gazeta samorządu
i administracji**
gospodarka prawo finanse